

Jubileuszowy zjazd SFOS

WARSZAWA (PAP). - 4 bm. rozpoczyna w Warszawie obrady III krajowy zjazd delegatów Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy. Zbiega się on z 20 rocznicą powstania SFOS. Właśnie w maju 1945 roku Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach na swej inauguracyjnej sesji powołała pierwszy w kraju komitet województwa śląsko-dąbrowskiego dla odbudowy Warszawy.

Polskie okręty wojenne „Błyskawica” i „Grom” przybyły do Narviku

3 maja przybyły do Narviku (Norwegia północna) dwa polskie niszczyciele „Błyskawica” i „Grom” pod dowództwem kontradmirała Zygmunta Rudominy. Składają one tu pięciodniową wizytę, aby uczcić bohaterские walki o Narwik w roku 1940, w których — jak wiadomo — brali także wybitny udział Polacy. Zawija-

jąc do portu okręty polskie pozdrowiły Narvik 21-krotnym salutem z dział, na który odpowiedział niszczyciel norweski „Tromsøe”. Na pokładzie okrętów polskich znajduje się 6 weteranów walk o Narvik. Z okazji wizyty polskiej przybył do miasta ambasador PRL w Norwegii, K. Dorosz, w towarzystwie wysokich urzędników ambasady.

Przybyłych do Narviku Polaków powitali: naczelny dowódca sił zbrojnych w Norwegii północnej, kontradmirał Skule Storheim, inni wyżsi oficerowie oraz burmistrzowie miast Narvik i Ankenes. Gości polskich podjął obiadem kontradmirał Storheim. We wtorek odbędzie się tu parada wojskowa, a następnie uroczyste złożenie wieńców na cmentarzu poległych bohaterów.

„Muszla” z pomocą kutrowi „Leb-26” Na łowiskach ożywiony ruch

Ratownicy z jednostki PRO „Muszla” 1 maja spieszyli z pomocą załodze kutra „Leb-26”, należącego do Spółdzielni Rybackiej im. 10-lcien PRL w Lebie. Kuter ten — jedna z nielicznych jednostek kontynuujących dzień po dniu połowy — znajdowała się na łowisku, leżącym kilka mil na północ od Leby. Awaria silnika zmusiła rybaków do wezwania pomocy. Przybyli na czas ratownicy przeholowali szczęśliwie „Leb-26” do portu w Lebie.

Wczoraj, korzystając z po myślnie pogody, ok. 200 jednostek rybackich naszego Wybrzeża udało się na połowy. M. in. zarolali się również łowiska Zalewu Wiślańskiego, na których po ustaniu zimy rybacy łowią już od miesiąca.

Akrobata mimo woli

PARYŻ (PAP). Pełne grzyby chwile przeżył 20-letni robotnik malarski Roger Charlot, który wspiął się po drabinie na wysokość 21 metrów, aby pomalować okap dachu jednego z domów w Le Mans, w chwili, gdy znajdował się już na szczytach, silny podmuch wiatru rozkołysał drabinę tak mocno, że nie sposób było utrzymać jej w pionie. R. Charlot zdołał w ostatniej chwili uchwycić się wystającej krawędzi i tak uciepiony nad przepaścią doczekał się przybycia strażaków, którzy po 35 minutach wyratowali go z opresji. Niefortunnego malarza, który doznał szoku nerwowego, odwieziono do szpitala.



CAF — radiofoto

Niech 30 maja będzie manifestacją naszego patriotyzmu i młodzieńczej wiary w realizację pięknej idei socjalistycznego jutra naszej ojczyzny

Przedwyborcza narada aktywu organizacji młodzieżowych

WARSZAWA (PAP). Udział i zadania organizacji młodzieżowych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad

narodowych były w poniedziałek tematem narady centralnego aktywu ZMS, ZMW, harcerstwa, ZSP i kół Młodzieży Wojskowej. W naradzie uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki. Jako pierwszoplanowe zadanie uznano popularyzację wśród młodzieży programu FJN, zapewnienie mu pełnego poparcia poprzez powszechny udział w głosowaniu, a następnie w realizacji tego programu. 30 maja ponad 2 mln młodych ludzi po raz pierwszy skorzystają z prawa wyboru organów przedstawicielskich. Organizacje młodzieżowe postanowiły ogłosić 16 maja dniem młodego wyborcy. W tym dniu odbędą się na terenie całego kraju wiele spotkań i innych imprez.

W dyskusji głos zabrał Ryszard Strzelecki, który podkreślił, że 30 maja młodzież wraz z całym społeczeństwem spełniając swój patriotyczny obowiązek pójdzie do urn wyborczych, by głosować za programem dalszego wszechstronnego rozwoju Polski, programem, odpowiadającym najbardziej żywotnym interesom i potrzebom młodego pokolenia.

Młodzież wyrosła w Polsce Ludowej — powiedział R. Strzelecki — nie zawsze uświadamia sobie w pełni głębokie przemiany, jakie zaszły w naszym kraju, dlatego warto i należy przedstawiać rzeczywistość Polski przedwzrostowej i ogromny dorobek dziś, a jest on imponujący. R. Strzelecki przypomniał, że łącznie około 8 mln młodych ludzi i dorosłych objętych jest nacizmem i kastałstwem. Treścią o młodzieży zawsze była i jest w centrum zainteresowania partii i władzy ludowej.

Proces oświęcimski

BONN (PAP). Na 153 posiedzeniu sądu odczytano resztę zeznań 20 świadków polskich, którzy przeszuchani zostali w Polsce. Siedmiu Polaków zeznało, iż nie widzieli ani nie słyszeli, by Emil Bednarek zabił ludzi w Oświęcimiu. Z drugiej strony jednak określają go on jako brutálnego człowieka. Część świadków obarczyła swymi zeznaniami oskarżonych Wilhelma Bogera i Roberta Mulke zarzucając im, iż mordowali więźniów.

NRD ujawnia szczegóły przygotowań wojennych NRF

BERLIN (PAP). Szczegółowo przygotowań Bonn do nowej wojny ujawniono na międzynarodowej konferencji prasowej, która odbyła się 3 maja w Berlinie z udziałem przedstawiciela Ministerstwa Obrony Narodowej NRD, generała - majora Hansa Wiesnera.

Realizacji celów odwetowych służby mają w NRF zbrojenia wojenne, rozbudowywana pod kierownictwem faszystowskich generałów i oficerów Bundeswehra oraz jednostki specjalnej powoływane do prowadzenia tzw. ukrytej wojny — oświadczył gen. Wiesner.

Tym ostatnim przypisuje się szczególną rolę. Tworzy się przy korpusach armii (Armee-korps) w sile 30 oficerów, 40 podoficerów i 15 żołnierzy i szkoli w zakresie prowadzenia wojny psychologicznej, nielokalnego przekraczania granicy oraz działalności sabotażowej. Centrum szkoleniowe tych oddziałów znajduje się w zamku Alfter na terenie NRF. Jednostki do walki psychologicznej wyposażono w nowoczesne środki łączności, techniki poligraficzne oraz w miotacz rakiet wypełnionych ułotkami.

Berlin zachodzi ma stać się dla Bonn poligonem doświadczalnym w prowadzeniu ukrytej wojny przeciwko NRD. Wynika to m. in. z faktu utworzenia w Berlinie zachodnim przez CDU 15-osobowej komisji do spraw polityki obrony.

Rada Bezpieczeństwa obraduje nad sytuacją w Dominikanie

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się w poniedziałek o godzinie 20.22 według czasu warszawskiego, aby rozpocząć debatę nad skargą rządu amerykańskiego na ingerencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Republiki Dominikańskiej.

Kiedy rada zebrała się w poniedziałek rano, Związek Radziecki na wniosek państw afrykańskich zgodził się, aby najpierw kontynuować debatę nad sytuacją w Rodezji południowej i posiedzenie w sprawie Dominikany przesunąć na popołudnie (wieczór według czasu warszawskiego).

Na wstępie posiedzenia Fernando Alvarez Tabo, przedstawiciel Kuby, która nie jest członkiem rady, poprosił o dopuszczenie go do udziału w debacie, bez prawa głosowania. Gdy rada zgodziła się zaprosić delegata Kuby do udziału w posiedzeniu, głos zabrał przedstawiciel Związku Radzieckiego, Nikołaj Fiedorenko.

Rada Bezpieczeństwa — powiedział Fiedorenko — stoi w obliczu jawnej agresji. Imperializm amerykański rozprawia się barbarzyńsko z ludnością suwerennego państwa, która powstała przeciwko krwawej dyktaturze.

Fiedorenko zażądał, aby Rada Bezpieczeństwa potępiła amerykańską interwencję zbrojną w Republice Dominikańskiej i wezwiała Stany Zjednoczone do natychmiastowego wycofania swych wojsk z tego kraju.

W poniedziałek późnym wieczorem debata w radzie jeszcze trwała.

WASZYNGTON (PAP). W niedzielę wieczorem reprezentant Stanów Zjednoczonych w organizacji państw amerykańskich, Bunker, oznajmił, że USA odrzuciły wysuniętą przez kraje Ameryki Łacińskiej propozycję przekazania oddziałów amerykańskich wysłanych do Dominikany pod jurysdykcję OPA.

Jak pisze w komentarzu z Waszyngtonu agencja France Presse, odmowa ta, jak również kierowanie do Dominikany przez dalszych kontyngentów zbrojnych USA, wywołały głębokie niezadowolenie w kołach latyno-amerykańskich w Waszyngtonie. Dyplomaci południowoamerykańscy widzą w tym stanowisku USA demonstrację absolutnej pogardy dla OPA w momencie, kiedy organizacja ta zajęła się oficjalnie sytuacją w Dominikanie i kiedy wysłała tam specjalną komisję.

Do Santo Domingo przybyła w niedzielę wieczorem 5-osobowa komisja wysłana przez Organizację Państw Amerykańskich w celu „szybkiego przywrócenia spokoju” w Republice Dominikańskiej. Komisja składa się z 5 ambasadorów krajów Ameryki Łacińskiej oraz doradców cywilnych i wojskowych.

W obliczu potępienia Interwencji USA w Dominikanie, na zamkniętej sesji rady OPA w poniedziałek Stany Zjednoczone zgłosiły projekt rezolucji, wzywającej kraje Ameryki Łacińskiej, aby wysłały na Dominikanie oddziały wojskowe, które wspólnie z okupacyjną armią amerykańską pełniłyby funkcje „międzynarodowej policji”.

Plan ten jednak budził zastrzeżenia i opozycję wielu państw półkuli zachodniej. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, „pokojowa komisja” OPA, która wyjechała do Dominikany w niedzielę, składa się z przedstawicieli 8 krajów Ameryki Łacińskiej najbardziej zależnych od USA i 10 mających jedyne wojskowe, utworzone w wyniku zamachu stanu.

Kambodża zrywa stosunki dyplomatyczne z USA

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutersa donosi z Phnom Pej, że w poniedziałek Kambodża postanowiła zerwać stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi.

Jedną z przyczyn decyzji kambodżańskiej był artykuł zamieszczony w amerykańskim tygodniku „Newsweek” uwielbający królową Kambodży. Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 4 bm.



Żołnierze amerykańscy prowadzą do obozu jeńckiego powstańca schwytanego w czasie ostatnich walk w Dominikanie. CAF — Photofax

Wśród owacji — bezczelne żądania rewizjonistyczne

W 20 rocznicę klęski III Rzeszy obraduje rewizjonistyczny kongres zachodniemieckiej chadecji

NORYMBERGA (PAP). Zdałoby się, iż przynajmniej w dniach, kiedy świąt obchodzi 20 rocznicę pokonania III Rzeszy, w NRF zapanować powinno tak ładne milczenie wokół lansowanych w tym kraju hasel rewizjonistycznych. Tak jednak nie jest. Oto 3 maja w Norymberdze rozpoczął się zorganizowany przez CDU i CSU wielki dwudniowy „kongres przesiedleńcy”. Chadecja zachodniemiecka uczyniła wszystko, aby imprezie tej przydać jak najwięcej splendoru.

Wyrazem tego jest pojawienie się na zjeździe całego szeregu nowego aktywu CDU - CSU z Barzelem, Dufhuessem i Strausem na czele oraz ministrów rządu bawarskiego — Seehofera, Lemmera i Dollingera, Kanclerz Erhard oraz przewodniczący CDU — Adenauer, nadesłali serdeczne depesze, w których życzą kongresowi „owocnych obrad” oraz dają wyraz swej jedności z uczestnikami kongresowej imprezy rewizjonistycznej.

Obradom pierwszego dnia kongresu przewodniczył minister Seehofer, przywódcą „ziomkostw Niemców sudeckich”. Wyśledzenie ludności niemieckiej z terenów za Odrą i Nysą Seehofer nazwał bezprawiem. Tylko przywrócenie prawa może — wołał on wśród oklasków zebranych — zrehabilitować tę krzywdę.

Jeden z podstawowych referatów wygłosił przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU — CSU w Bundestagu dr Barzel. Oświadczył on wręcz, iż fakt zwołania kongresu właśnie w tych dniach ma swój głębszy sens, albowiem w sytuacji, kiedy w świecie mówi się teraz wiele o Niemcach sudeckich — jak zauważył mówca — jeżeli NRF również wypowie się na ten temat.

Przed wszystkim oświadczył on, iż stanowisko Bonn w sprawie problemu niemieckiego i granic Niemiec na Wschodzie nie uległo zmianie. „Nie ma — oświadczył — wśród a-plauzu zebranych — żadnego powodu, aby je zmienić”.

Według Barzela, nie może być mowy o rezygnacji z granic z 1937 r. Oświadczył on, iż jednym z celów Bonn jest przeciwstawienie się istnieniu w Europie środkowej, a stworzonymu w wyniku II wojny światowej, status quo.

Niejaką tradycyjnie Barzel poświęcił dużą część swego wystąpienia „wykazaniu”, iż żądania Bonn w sprawie zjednoczenia Niemiec oraz granic wschodnich — mają „europejską funkcję”; teza jakoby w interesie „wszystkich narodów Europy”.

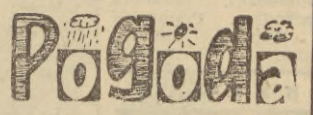
Ubolewał on jednakże z powodu braku jedności Zachodu

Z ostatnich dni Hitlera „Żelazne krzyże” z rąk fuhrera dla... sprzączek pielęgniarek i monterów

BERLIN (PAP). W prasie zachodniemieckiej, która przynosi szczegółowe relacje z ostatnich dni stolicy III Rzeszy trafiają się także pikantne szczegóły z najbliższym otoczeniem Hitlera w bunkrze kancelarii Rzeszy.

Tak np. dziennik „Berliner Morgenpost” donosi 2 bm., opierając się na zeznaniach naczelników szwadronów spośród personelu cywilnego bunkra fuhrera, że Hitler w ostatnich dniach swego życia wręczał „Żelazne krzyże” także zatrudnionym w bunkrze... sprzączkom, monterom i pielęgniarkom.

Inny z kolei dziennik „Bild Zeitung” donosi, że pozabawiona całkowicie normalnej ludzkości i oddzielenie od świata „elit” hitlerowska usiłowała zdobyć rozeznanie w sytuacji frontowej Berlina w ten sposób, że telefonowano pod prywatne numery różnych znajomych w Berlinie, pytając: „Czy u was są już Rosjanie?”.



Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 4 bm. Zachmurzenie małe. Temperatura od +1 st. rano do +10 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków wschodnich.

Blisko 2 miliony ton towarów przeladowały w kwietniu porty polskie

Wszystkie nasze porty - Gdansk, Gdynia i Szczecin, przeladowując w ub. miesiacu łącznie 1.995 tys. ton - przekroczyły o 13 proc. swoje zadania planowe. Niemniej jednak w porównaniu do poprzedniego miesiaca - marca, kwietniowe przeladunki byly nieco nizsze.

Port gdanski zamiat 409 tys. ton, jak okreslial to plan na kwiecień, przeladowal 455,5 tys. ton towarow. Niedobory w zakresie rudy i zboza dokerzy gdanski wyrownal przekroczeniem obsluzonej ilosci drobnicy, tarcicy i innych towarow masowych.

Najwiekszy wskaźnik przekroczenia zadan planowych osiagnal port Gdynia, ktory zamiast 524 tys. ton przeladowal ponad 603 tys. ton ladunkow, tj. 115,1 proc. planu. M. in. obsluzono 220 tys. ton drobnicy i 60 tys. ton zboza, przekraczając mniej wiecej rownomiennie wszystkie planowane pozycje towarowe.

Szczecin, jako jedyny nasz port obsluzyl wiecej towarow w kwietniu, nizeli w marcu. Osiagnal on 933,4 tys. ton ladunkow, tj. 112,1 proc. zaplanowanych przeladunkow. Do najwazniejszych ilosciowo grup przeladowanych towarow nalezy tu wegiel - 367 tys. ton, inne towary masowe - 215 tys. ton, drobnica - 164 tys. ton, ruda - 100 tys. ton i inne.

Monter Rolbiecki i wiceminister w kombinzie

W artykule pt.: "Wzwieciadłe wydarzenia" - zamieszczonym w numerze niedzielnym, nastapilo zniekształcenie treści jednego ustępu, ktory prawidłowo winien brzmić: "...budowniczym byl Rolbiecki - w 1945 r., monter silników dieslowskich. Pamietam tez, jak przyjezdził wiceminister, ubieral się w kombinizon i schodzil w glab statku dla "pokrępienia" nas na duchu".

Janitar

Gdanska Gra Liczbowa "Janitar" komunikuje, ze w wyniku sprawdzania kuponow 411 gry z dnia 2 maja 1965 roku stwierdzono: 7 wygranych z 4 trafieniami po 6.950 zł, 365 wygranych z 3 trafieniami po 85 zł, 4955 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł.

Nagrody rzeczowe rozlosowane następująco: NAGRODY COTYGODNIOWE: lodowka "Vet" p. o. 62 w Elblagu, banderola 33654, aparat fot. "Zorka 2S" p. o. 135 w Gdansk, banderola 91273, radioodbiornik "Adagio" p. o. 77 w Kwidzynie, banderola 190912, adapter walizkowy "Akord 2" p. o. 96 w Jastarni banderola 21361.

NAGRODY SPECJALNE Z OKAZJI SWIETA I MAJA: telewizor "Aladyn" p. o. 123 w Oliwie banderola 44185, lodowka "Foka" p. o. 172 w Wejherowie, banderola 149062, aparat fot. "Kijew" p. o. 61 w Elblagu banderola 57907, radioodbiornik "Ramona" p. o. 171 w Wrzeszczu, banderola 61835, pralka "Olkusz" p. o. 154 w Oliwie, banderola 37092, radioodbiornik "Swiatowid" p. o. 69 w Sopocie, banderola 118128, radioodbiornik "Migo" p. o. 166 w Orlowie, banderola 115436, odkurzacz "Rakietka" p. o. 33 w Sopocie, banderola 78124, adapter "Bambino" p. o. 112 w Gdyni - Oksywiu banderola 101699, elektr. maszynka do strzyzenia p. o. 61 w Elblagu banderola 57960.

Liczy wylosowane w grze 411: 13, 16, 17, 24, 29, dodatku 8.

Przedwyborcza narada

Dokończenie ze str. 1

kształtowanie postawy ideowej młodych ludzi, jej świadomego, socjalistycznego stosunku do pracy i nauki oraz obywatelskich obowiazkow. Chodzi o to, aby coraz skuteczniej wyzwalal zapal, entuzjazm, wiedze i energie mlodziwy dla rozwiazywania stajacych przed naszym narodem zadan.

Uczestnicy narady wystosowali apel do mlodziwy, w ktorym wzywaja do głosowania za programem FJN - programem wynikajacym z uchwal IV Zjazdu PZPR, odzwierciedlajacym potrzeby i aspiracje mlodego pokolenia miast i wsi. Apel wzywa, by w czasie kampanii inicjowac czynny produkcyjne i spoleczne, ktorych realizacja bedzie swiadceniem politycznego i spolecznego zaangażowania mlodych. Niech 30 maja - glasi w zakonniczeniu apel - bedzie manifestacja naszego patriotyzmu i mlodziwezy wiary w realizacje pieknej idei socjalistycznego jutra naszej ojczyzny.

Uczestnicy narady w liście do Wladyslawa Gomulki zapewniali i sekretarza i Komitet Centralny, ze mlodziwy i jej organizacje udzielaja goracego poparcia programowi wyborczemu FJN.

Uchwalono rowniez rezolucje, w ktorej dzialacze polskich organizacji mlodziwezych z oburzeniem

potepiaja zbrodnia akeje imperializmu amerykanskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu.



SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Nasz komentarz sportowy

N A pierwszy plan niedzielnym imprez zarowno na Wybrzezu, jak i w kraju wybijly sie chyba spotkania o mistrzostwo I ligi bokserskiej. Byly to ostatnie mecze przed dluzsza, 4 miesieczna przerwa. W Gdansk spotalki sie lokalni rywale Polonia i GKS Wybrzeze. Zwyciezyl zespol Polonii 11:9, ktory byl zdecydowanie lepszy w lepszych wagach, podczas gdy gwardzisci przewazali w wazach ciezszych.

Kilka werdyktow w tym meczu wydawalo sie niektórym dzialaczom dosc dyskusyjnymi, niemniej wyjde sie, ze Kulasa w walce z Kiedrowskim byl jednak troche lepszy od przeciwnika i zaslugyl na wiecej, niz remis. W sumie wiec najbardziej prawidlowym koncowym rezultatem niedzielnich derbow bylyby remis 10:10. Inna rzecz, ze Polonia wystapila bez kontuzjowanego w przedzieln Andruszkiewicza, ktory mialby szanse w walce z Grajewskim.

A oto wyniki pozostalych spotkan I ligi bokserskiej, rozegranych w niedziele - Legia - Zawisza 12:8, Stal St. Wola - Gwardia Warszawsza 10:10, BBTS - Gwardia Wroclaw 13:5, Gwardia Lodz - Hutnik 7:13. W tabeli prowadzi nadal zdecydowanie Hutnik, majac 3 punkty przewagi nad Gwardia Wroclaw. Polonia zajmuje obecnie 7 miejsce z 6 pkt., a GKS Wybrzeze - 8 miejsce z 5 pkt.

PIEKARZE I ligi pauczawali, natomiast komplet spotkan rozegrala II liga. W niedziele uzyskano nastepujace wyniki (sobotnie juz podalismy w niedzielnym "DB"): Arkonia - GKS Katowice 0:1 (0:1), Start Lodz - Garbarnia 1:0 (1:0), Wisla - Victoria Jaw. 2:1 (0:0).

Pikarze Lechia wygrali w niedziele na własnym boisku po niezłej grze z Gornikiem Walbrzych 2:1 (0:0). Troche lepiej, nizeli w poprzednich spotalkaniach poczynal sobie atak Lechia, w ktorym zobaczyliśmy po raz pierwszy Sionka, b. zawodnika RKS Stocznia Poldonka. Pikarz ten wniosl wiele zzywienia do gry gdanskiego ataku. Brakuje mu jeszcze moze troche doswiadzenia w trudnych ligowych meczach, ale i na to przyjdzie czas. Tak wiec oboje Lechia zajmuje 9 miejsce w tabeli z 21 pkt., podczas gdy MKKS Gdynia spadl na miejsce 12 i ma 19 punktow.

ZESPOL zenki pilki rucznej gdanskiego Startu po ostatnim sukcesie w postaci zwyciestwa nad Gornikiem Sohnica, wygral w niedziele zdecydowanie ze Slaskiem Tarnowskie Gory 11:4 (8:3). A oto pozostale wyniki: Cracovia - AKS Chorzow 9:2, Cracovia - Ruch 5:7, Odra - Slowian 4:6, Unia - AZS Kat. 8:3, Azoty - Ruch 8:5, AZS Wr. - Slask Tarn. Gory 6:5, AZS Wr. - Gornik Sohnica 6:8, Odra - AZS Kat. 6:5, Unia - Slowian 4:8, Azoty - AKS Chorzow 8:4.

ZUZLOWCY GKS Wybrzeze ze wzeli udzial w 2 turnejach druzynowych o puchar PZMot. W pierwszym z nich, w sobote, w Swietochlowicach zwyciezyla druzyna gdanska 38 pkt., wyprzedzajac miejscowy Slask,

Sparta Wr. i Zgrzeblarki Zielona Gora. Najwiecej punktow dla GKS Wybrzeze zdo bylil: Zyto 11 i Podlecki 10. Gorzej powiodlo sie gdanszczanom w drugim turnieju o puchar PZMot. we Wroclawiu, gdzie startowaly w niedziele te same zespoly, co w sobote w Swietochlowicach. Zwyciezyl Slask - 36 pkt., przed Sparta Wr. 29 pkt., GKS Wybrzeze 24 pkt. i Zgrzeblarkami 7 pkt. Dla zespolu gdanskiego najwiecej punktow zdobyli Podlecki - 11.

POLSKY tenisisci zostali wycelminowani z rozgrywek o Puchar Davisa, przegrywajac w I rundzie ze Szwecja 1:4. W niedziele na kortach królowskiego klubu tenisowego w Stokholmie, w ostatnim dniu meczu - Oelander wygral z T. Nowickim 6:4, 0:6, 6:2, 9:7, a Lundquist pokonal Gasioraka 6:3, 6:1, 3:6, 8:6. W niedziele spotalkani ogladalo ponad 2 tys. widzow.

W niedziele zakonczylo sie rowniez kilka innych spotkan o Puchar Davisa. A oto ich wyniki: Finlandia - Austria 1:4, Hiszpania - Grecja 5:0, Irlandia - Dania 0:3 (pozostale 2 gry pojedyncze nie maja wpływu na zakwalifikowanie sie Danii, Holandia - Pol. Afryka 0:4 (i tu pozostala do rozegrania 1 gra pojedyncza), Węgry - Brazylia 2:3, Belgia - Chile 1:3 (pozostaje 1 gra pojedyncza), NRF - Szwajcaria 5:0, Luksemburg - Turcja 2:2 (jedyny mecz, ktory jeszcze nie wyonil zwyciezcy), Wlochy - Portugalia 5:0.

JESZCZE zyjemy emocjami bokserskimi i pikarzkimi, a tu tymczasem juz tylko kilka dni czekania do startu do najwiekszej w Europie amatorskiej imprezy kolarskiej - XVIII Wycieczki Pokoju, w br. na trasie Berlin - Praga - Warszawa. Za niespelnia tydzien będzien z uwaga sledzili komunikaty w radio, w TV i prasie z tras wycieczkowych. Jak wypadna w br. nasi reprezentanci? Czy nawiazą oni walke o pierwszenstwo? Fachowcy twierdza, ze zespol nasz jest niezle przygotowany do Wycieczki Pokoju. Jak jest rzeczywiscie, przekonamy sie juz wkrótce.

R. STANOWSKI

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ. Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Gdanskiej zawiadamiaja, ze w dniu 15 maja 1965 r. o godz. 11 w sali nr E-41 Wydziału Elektrycznego Politechniki Gdanskiej odbędzie się PUBLICZNA DYSKUSJA NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ mgr inż. Jana Liwo. Tytuł pracy: "Akselerator Jonow typu Van de Graaffa - 0,5 MV, 100 mA prądu Jonowego. Konstrukcja i badania układu". Promotor: prof. dr I Adam czewski.

ELODOM NAPRAWA! STAŁA KONSERWACJA! WAG ANALITYCZNYCH różnego typu na terenie województwa wykonuje: „ELODOM” - Gdynia, ul. Władysława IV telefon nr 21-50-29

Dnia 30 kwietnia 1965 r. zmarł nagle przeżywszy lat 78. s. t. p. Adolf Jałowski Pogrzbek odbędzie się dnia 4 maja 1965 r. Wywózienie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysko o godz. 15. O czym zawiadamia pogrążona w smutku żona i rodzina G-1890

MATRYMONIALNE MARYNARZ z zawodem lat 40, rozwiedziony pozna pania do lat 35 o miłym wygładzie, łagodnego usposobienia, domatorkę w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „SM-730”.

NIERUCHOMOŚCI DZIAŁKĘ budowlaną uzbudowaną, kolo przystanku kolejowego w Janowie - sprzedam. Wladomosc: Gdynia - Chylonia, ul. Mlynska 9a. S-736

SPRZEDAŻ MOTOR „Pannonia” w b. dobrym stanie sprzedam. Gd.-Siedlce, ul. Kartuska 79b-8. G-920

ZBLIZA SIĘ LATO - wiecej przypominamy, ze najskuteczniejszymi, najtanszymi i praktycznymi w walce z owadami są od dawna znane środki: FUMIN - tabletki do tepienia much i komarów, MOLIN - taśma do tepienia molli. Środki te są do nabycia w sklepach: Argeud, PZGS, GS, MHD, drogeriach itp. placówkach handlowych.

ZAMIENTE - samodzielne mieszkanie pokój z kuchnią na podobne lub 2 mieszkania po pokoju z kuchnią Gdynia-Leszczynki na 3 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „S-603”.

PRACA STOLARZA przyjme. - Gdynia-Obłuże, ul. Kusnierska 74a, Zeberkiewicz. 20. G-1439

KURS przygotowawczy na PRAWO I ZAWODOWE STUDIUM ADMINISTRACYJNE organizuje PTE. Zapisy: Gdansk, Dlugi Targ 46 tel. 31-54-61.

ROZNE WYKŁADAM truzicne przez caly rok na dzialce nr 44 przy Piastowskiej w Kwidzynie. Stefanicki. K-2209

PRZETARGI I LICYTACJE Km. 205/65 OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Komornik Sądu Powiatowego w Pucku Br. Cieślak, majacy kancelarie w Pucku, ul. 1 Maja 15 na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomosci, ze dnia 8 czerwca 1965 r. o godz. 14.30 w Sądzie Powiatowym w Pucku, przy ul. 1 Maja 15 odbędzie się licytacja nieruchomości nalezajacej do dluznika Dawida Sellina, skladatajacej się z domu bliźniaczego - murowanego, parter z poddaszem, polonowego w Helu, ul. Boczna 5 oraz parceli o powierzchni 558 m kw., majacej urzadzona księge wieczystą w PBN w Pucku pod Kw. Tom IX, nr 231.

NAUKA ZEBRANIE ORGANIZACYJNE kursu kwalifikacyjnego na tytuł MISTRZA I ROBOTNIKA WYKALIFIKOWANEGO w specjalnosciach: SLUSARZ, TOKARZ, ELEKTRYK odbędzie się 5 maja br. godz. 15.30 Gdynia, Czerwonych Kosznic 79. Koszt szkolenia okolo 700 zł. Dodatkowe zgłoszenia na zebraniu organizacyjnym w biurze Wojewódzkiego Zakładu Szkolenia „Oswiata” - Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2120

KOMUNIKATY Okregowa Spoldzielnia Mleczarska w Elblagu wzywa wszystkich posiadaczy konwi oznaczonych znakiem spoldzielni do natychmiastowego zwrotu. Konwie nalezy zwrócic do spoldzielni w Elblagu lub do najblizszego oddzialu czy zlewni w powiecie. Ostatni termin zwrotu ustalila sie 14 dni od daty ogłoszenia, po tym terminie nalezniona konwa u posiadacza obcego traktowana będzie jako przywlaszczona, a wobec winnych będzie wszczęte dochodzenie karne. 2205-K

Rekrutacja na Studium Zaoczne Wydz. Prawa UMK w Toruniu dla kandydatow z wojewodztwa gdanskiego i bydgoskiego. Egzaminy wstepne na I roku Studium Zaocznym Wydziału Prawa UMK w Toruniu rozpoczyna sie 16 czerwca 1965 roku o godz. 8 w sali IX Coll. Minus przy ul. Fosa Staromiejska 1-a w Toruniu. Kandydaci zdaja egzamin pisemny i ustny z historii z zakresu dziełw Polski i historii powszechnej oraz egzamin ustny z geografii ogólnej, świata i Polski. 1801-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI I technika normowania, 3 mekhaników oraz 4 robotników do wyrobów betonowych zatrudni Gdanskie PRD - Warsztaty Obslugowo - Naprawcze w Pruszczu Gdanskim, ul. Swierczewskiego 2. 2208-K

PROGRAM WSPÓLNEGO DZIAŁANIA

Z pojęciem programu wyborczego łączy się często wyobrażenie zapowiedzi i przyrzeczeń, obietnic i zobowiązań. I oto mamy nasz program wyborczy Frontu Jedności Narodu, uchwalony i opublikowany przez Ogólnopolski Komitet. Ale nie ma w nim ani przyrzeczeń, ani obietnic, nie ma w nim niczego, co miałyby się spełnić bez naszego w tym udziału, bez naszej pracy i naszego czynnego uczestnictwa. Nasz program jest programem wspólnego działania.

To wspólne działanie skierowane jest oczywiście na osiągnięcie konkretnych, jasno sprecyzowanych celów. Są to cele polityczne i społeczne, cele w dziedzinie podnoszenia poziomu życia, kultury, oświaty itd. Próba hierarchizowania tych celów, ustalenia który z nich jest ważniejszy, a który mniej ważny, byłaby zamierzeniem niezmiernie trudnym, może nawet niewykonalnym. Cele te muszą być bowiem realizowane równocześnie i równolegle, są od siebie wzajemnie najściślej uzależnione.

Ale przy tym wszystkim nie ulega wątpliwości, że u podstaw realizacji całego programu, leży pomyślane wykonanie zadań gospodarczych. Rozwój bazy materialnej jest przecież podstawą wszechstronnego rozwoju nowoczesnego społeczeństwa, społeczeństwa socjalistycznego.

A zatrzymawszy się przy zadaniach gospodarczych — można w programie Frontu Jedności Narodu łatwo wyróżnić cztery wyupokłone, podstawowe cele, jakie w najbliższej przyszłości realizować będziemy wspólnym działaniem.

Cel pierwszy sprowadza się do szybkiego i znacznego podniesienia jakości i unowocześnienia produkcji przemysłowej. W minionych latach potężnie rozbudowaliśmy siły wytwórcze kraju, dynamicznie zwiększała się produkcja przemysłowa. Nie był to oczywiście tylko wzrost ilościowy. Przeciwnie — uprzemysłowienie Polski było równocześnie stworzeniem wielu zupełnie nowych gałęzi produkcyjnych, opanowanie produkcji licznych, niesianych dawniej wytworów. Ale warunkiem wyjścia na czoło w wielkim wysięgu narodów, warunkiem szybkiego podnoszenia naszego poziomu życia — jest przyspieszone ulepszanie jakości i unowocześnienia produkcji. Będziemy więc jak najszerszej wykorzystywać nowe osiągnięcia technicz-

oraz maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego. A w samej chemii — produkcję włókien syntetycznych i tworzyw sztucznych oraz nawozów sztucznych.

Nawozy sztuczne stanowią bowiem jeden z podstawowych elementów realizacji następnego z głównych celów gospodarczych naszego programu działania. Jest nim zadanie intensyfikacji rolnictwa. Zaplanowany na przyszłą pięciolatkę 14 — 15-procentowy wzrost produkcji rolnej wymaga znacznej intensyfikacji gospodarstw chłopskich i gospodarstw państwowych. Motorem ich będzie zwiększona pomoc państwa zarówno w inwestycje rolne, jak i na te gałęzie przemysłu, które pracują na potrzeby rolnictwa. Na rolnictwo przeznaczona jest — licząc wartościowo — prawie czwarta część wszystkich inwestycji produkcyjnych. Intensyfikacja rolnictwa — to wyższy poziom życia ludności chłopskiej, lepsze zaopatrzenie ludności miast w artykuły

żywnościowe, zwiększone zaopatrzenie przemysłu w surowce rolne.

Iwreszcie czwarty z celów gospodarczych wyupokłonych w programie: zwiększenie eksportu i dalsze ulepszenie jego struktury na rzecz artykułów przemysłowych, zawierających duży wkład polskiej myśli technicznej i pracy wysoko wykwalifikowanych rąk. Rosnącą i będącą rosnąć potrzebą importowe naszego szybko rozwijającego się kraju. Musimy być z nadwyżką pokrywając eksportem towarów najwyższej jakości, otwierających nam rynki zagraniczne całego świata.

Program wyborczy Frontu Jedności Narodu jest naszym własnym, wspólnym programem działania. 30 maja zaakceptujmy go własnym głosem, a potem będziemy go wykonywać — każdy na swoim odcinku — na własny pożytek, dla dobra całego narodu.

M. B.



1 Maja, w dniu międzynarodowej solidarności robotniczej — w święto ludzi pracy, ulicami Warszawy przeciągnął tradycyjny pochód mieszkańców stolicy, wypełniając całą szerokość odświetlonej udekorowanej ulicy Marszałkowskiej. Pochód przemarszerował przed trybuną honorową, na której miejscami zajęli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułąk na czele.
Na zdjęciu: fragment 1-majowego pochodu na skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej i al. Jerozolimskich. W głębi plac budowy wschodniej ściany ulicy Marszałkowskiej. — fot. Sokółowski

ZANIM ZAWYJE POGOTOWIE...

Dzień dobry, pańskie prawo jazdy?

Na jednym zegarze — godzina 13, na drugim — szybkość 55 km. Za kierownicą starszy inspektor Inspektoratu Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku, kpt. Leon Adamski.

RZEDNA zabudowania **RO**runi. Mijają nas ciężarówka. Słychać koskot nad jeżdżącym ciągnikiem: Ursus z 2 przyczepami. Zatrzymujemy: bezpieczniki — owszem, lewy kierunkowskaz działa za to prawy nie, stopy też „wysiadły”. Z dokumentów wynika, że mamy przyjemność z kierowcą Stanisławem Kasyną z kółka rolniczego w Przywidzu.

— A Iskrochron, panie Kasyna? — Dziś zalogę — obiecuje zażenowany kierowca. — A kto będzie płacił mandat? — pyta kpt. Adamski.

Zaczyna lać. Mijamy **PRUSCZ**. W oko wpada nam Zetor. Hamulce sprawne, kierunkowskazy równie, ale zastanawiana workami przyczepa grozi pęknięciem bocznymi drewnianymi burt. Nie spiekie, Czyżby w całym kombinacie **PGR RUSOCIN** nie było komu zreperować kawałka łańcucha?

— I dowódcę osobisty najważny — stwierdza przy okazji kontroli dokumentów kpt. Adamski. — I karty drogowe z kilku dni nie zdane i paliwo nie rozliczone... — Proszę mi wybaczyć tą rzasą, panie kapitanie... — prosi kierowca Stefan Moraka.

Przy okazji trafiamy na problem rozliczania się kierowców w PGR-ach z paliwa: nikt się tym, jak wynika, nie przejmuje: 100 litrów w tę czy drugą stronę — drobniak!

Zaczyna lać na dobre. Nad nami dach „Warszawy”, ale nie trudno sobie wyobrazić sytuację funkcjonariusza służby drogowej MO, który często w takich warunkach spędza 8 godzin na trasie... Zbliża się „Nysa” z GS w Pszczółkach. Badamy ciśnienie opon — w porządku,



Fot. Wł. Nieżywiński

— Hamulec pomocniczy niesprawny, zasadniczy nie działa, stan oleju niżej minimum, akumulator bez elektrolitu, filtr bez oleju w ogóle, chłodnica się rozlatuje, niski stan wody, dziurawy tłumik, stacyjka zapłonu nie odbija, przyspiesznik niesprawny...
Fot. Wł. Nieżywiński

kpt. Adamski, znający drogi województwa jak własną kieszeń.
Za Tczewem trafiamy na pick-up: własność Zakładu Zdrzewień i Zieleni Ligi Ochrony Przyrody w Gdańsku. Wyrwkowa kontrola stanu technicznego wozu daje zaskakujące wyniki: — Hamulec pomocniczy nie działa — stwierdza kpt. Adamski — zasadniczy niesprawny, stan oleju niżej minimum, akumulator bez elektrolitu, filtr bez oleju, chłodnica rozlatuje się, niski stan wody, dziurawy tłumik, stacyjka zapłonu nie odbija, przyspiesznik niesprawny, listwy progów potamane, karta drogową brak wpisania stanu paliwa, brak wskazania kierunku jazdy...
Jak na jeden wóz — to chyba dość!

Przed **MALBORKIEM** znówu chlusnęło jak z cebra. Dochodzi godzina 17. Stajemy na sosie z Malborka do Elbląga. Ruch niewielki. „Leci” wóz Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę z Gdańska. Kierowca Jan Muńko dobrze dba o swój warsztat pracy. Za chwila — jakichś

2 rowerzystów bez dokumentów, jakaś „Syrenka” i znówu pick-up, tym razem z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Nowym Dworze.

— Jak pan ma na imię? — pyta kierowca kpt. Adamski, zaglądając do silnika. — Kowacki Zbigniew... — Panie Zbigniewie, dlaczego za mało wody w chłodnicy i od kiedy to się jeździ z filtrem bez oleju? — PGM w Rudzie robił kapitalny remont i nie naleli... — tłumaczy się kierowca. — A dmuchał pan kiedyś w balonik, panie Zbigniewie? — Nie, jeszcze nigdy... — To czas spróbować. — Tylko jedno piwko wypilem, panie kapitanie... — uprzedza sytuację speszony na dobre kierowca.

Chemikalia w szklanej rurce zielenią jak trawa: corpus delicti — jak na dion! Zabieramy pana Zbigniewa i odwozimy go z fasonem do Komendy Powiatowej MO w Malborku, gdzie delikwent poddany będzie próbie zawartości alkoholu w krwi. Poniżej pół promille — kolegium, powyżej — sąd!
Zapada zmrok. Mijają nas motocykliści. Wszyscy w porządku. Trochę tej kultury motoryzacyjnej już widać...
— Proszę — stwierdza kpt. Adamski — nawet furganki i rowery oświetlone!

NA 9 godzin rajdu i kilkanaście kontroli na trasie — tylko jeden pijany kierowca i jeden kompletnie niesprawny pojazd. Jeśli tak dobrze, to dlaczego rok rocznie na drogach woj. gdańskiego ponosi śmierć dziesiątki osób, dlaczego setki odnosi rany i trwałe kalectwa, dlaczego dziesiątki pojazdów idzie na złom, dlaczego straty materialne sięgają milionów złotych?

Milicyjna służba drogowa dwój sie i troi robiąc wszystko, co może. Ale czy to samo można z czystym sumieniem powiedzieć o wszystkich kierowcach ciężarówek, pick-upów, aut osobowych, a nade wszystko motocyklach, których liczba zwiększa się w woj. gdańskim wprost proporcjonalnie do liczby wypadków na drogach?!

Blisko 100 tys. pojazdów zarejestrowanych w woj. gdańskim kraży po drogach Wybrzeża. Do tego dodać należy ruch tranzytowy, docelowo do portów i turystyczny oraz... pijaństwo, kawalerska jazda, niesprawny stan techniczny pojazdów. Suma tych czynników jest corocznie krwawo żniwo na naszych drogach.
Kolejny sezon motoryzacyjny już się rozpoczął, a więc zastanówcie się nad tym wszystkim, wy, ludzie zza kierownicy...
Lech NIEKRASZ

Frontem do klienta i nowych towarów

Przedstawiciel naszej redakcji zwrócił się do min. Włodzimierza Lechowicza z kilkoma pytaniami dotyczącymi zaopatrzenia naszego rynku przez drobną wytwórczość.

— W jakim stopniu drobną wytwórczość zaspokaja popyt rynku na towary powszechnego użytku i jakie są jej plany na przyszłość?

— Wartość produkcji dostarczonej przez drobną wytwórczość na rynek w roku ubiegłym stanowiła 24 proc. wszystkich towarów rynkowych wytwarzanych w kraju. Szczególnie duży udział w dostawach rynkowych stanowią meble (50 proc.), wyroby przemysłu odzieżowego (47 proc.), przetwory owocowo-warzywne (40 proc.), wyroby przemysłu skórzanego — obuwicznego (35 proc.).

— Przede wszystkim zwiększają się dostawy tych artykułów, których drobną wytwórczość jest głównym albo wyłącznym producentem. Wymienię tu między innymi zabawki, wózki dziecięce, galanterię skórzaną, szetki i pedzle, wyroby wikliniarsko-trzciniarskie, ozdoby choinkowe, napoje chłodzące, sprzęt rybacki, wyroby rymarskie, galanterie drzewną itp.

Nastąpi również wydatny wzrost produkcji wyrobów uzupełniających produkcję przemysłu kluczowego, a zwłaszcza mebli, konfekcji odzieżowej, tkanin dekoracyjnych, wszelkiego rodzaju obuwia, artykułów powszechnego użytku z tworzyw sztucznych, narzędzi rolniczych i inne.

— Jakich nowości dostarczą nam drobną wytwórczość w najbliższym czasie?

— Przewiduje się dostarczenie na rynek 4000 nowych wyrobów albo nowych odmian artykułów już produkowanych.

W przemyśle metalowym i elektronicznym będą to między innymi nowe żelazka domowe i krawieckie z termoregulacją, naftowe ogrzewacze pomieszczeń, piece stalopalne, roboty kuchenne „Tempo”, su szarki do włosów, maszyny do owoców i warzyw. W przemyśle drzewnym — nowe modele mebli współczesnych i za bawki o konstrukcji mieszanej metal-drewno-tworzywo.

W przemyśle spożywczym — miodniki pasteryzowane mleko, szokoladowe, owoce w cukrze, salatkę i warzywa kwaszarnicze. W przemyśle chemicznym — wodne pasty emulsyjne, lżejsze wyroby z serii „1001 drobniaków” z tworzyw sztucznych, nowe modele klaszcy-

do ręcznego szycia, różnego rodzaju noże. Poza tym różne wyroby metalowe, przeznaczone głównie dla wsi — jak żelazka na węgiel drzewny lub z duszą żelazną, tanieucy gospodarstwie, okucia do obór, stalni itp.

Podobnych uzgodnień dokonuje się lub dokonano z ministerstwami: Przemysłu Chemicznego, Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz Przemysłu Lekkiego. Istotne znaczenie ma produkcja modelowa w przemyśle odzieżowym, którą będziemy intensywnie rozwijać. Wartość tej produkcji w tym roku wyniesie około 600 mln złotych, co pozwoli lepiej zaspokoić zróżnicowane potrzeby konsumentów.

Większość zapowiadanych nowości produkcyjnych otrzyma rynek jeszcze w roku bieżącym.

Rozmawiała: **Wiesława LASKOWSKA**

— Sąd idzie, proszę wstać! — Nareszcie — mówi ktoś za mną. — Podali mi nie za świadka i już dziewiąty raz tu przychodzę.
— Wysoki Sądzie! wobec nie stawienia się świadka X, wnoszę o odroczenie rozprawy...
Spotykam pana mecenasa na korytarzu, wyjmując szybko aparat...
— Czy rzeczywiście zeznała świadka X są niezbędne dla ustalenia prawdy materialnej?
— Bo ja wiem... Rewelacji się nie spodziewam. Zresztą mojemu klientowi i tak już nie pomoże, sprawę ma przegrana. Pozostaje tylko przewieknie całej tej historii. O to prosił mnie klient, Mój klient — mój pan.
Oto i sędzia. Aparatki działa...
— Jak to się stało, że sprawa K. przeciwko Z. po raz dziesiąty spada dziś z wózkandy?
— Jak to — jak? Był wniosek...
— Wniosek może być słuszny lub nie. Do której kategorii zaliczyłby pan ten, nas interesujący?
— Bo ja wiem... Nie mam wyrobionego zdania na ten temat. Nie znam dokładnie akt, pod tym względem panowie adwokaci mają przewagę. — A poprzednio?
— Poprzednio bywało różnie: raz nie stawili się świadkowie, raz pozwany, nie przyszed-

Spotkanie z Temidą Chwila szczerości

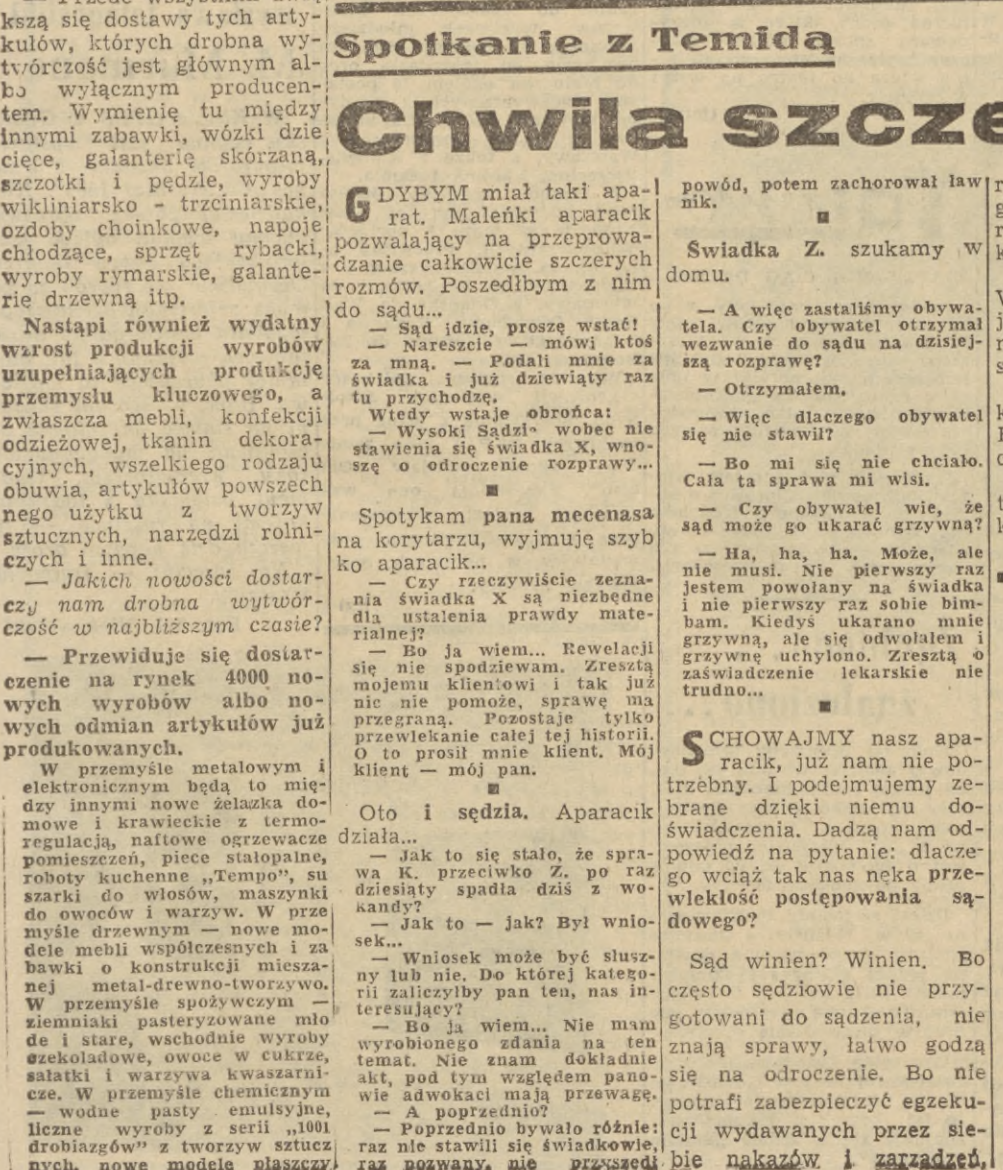
GDYBYM miał taki aparat. Małeńki aparatik pozwalający na przeprowadzenie całkowitej szczerych rozmów. Poszedłbym z nim do sądu...
— Sąd idzie, proszę wstać! — Nareszcie — mówi ktoś za mną. — Podali mi nie za świadka i już dziewiąty raz tu przychodzę.
— Wysoki Sądzie! wobec nie stawienia się świadka X, wnoszę o odroczenie rozprawy...
Spotykam pana mecenasa na korytarzu, wyjmując szybko aparat...
— Czy rzeczywiście zeznała świadka X są niezbędne dla ustalenia prawdy materialnej?
— Bo ja wiem... Rewelacji się nie spodziewam. Zresztą mojemu klientowi i tak już nie pomoże, sprawę ma przegrana. Pozostaje tylko przewieknie całej tej historii. O to prosił mnie klient, Mój klient — mój pan.
Oto i sędzia. Aparatki działa...
— Jak to się stało, że sprawa K. przeciwko Z. po raz dziesiąty spada dziś z wózkandy?
— Jak to — jak? Był wniosek...
— Wniosek może być słuszny lub nie. Do której kategorii zaliczyłby pan ten, nas interesujący?
— Bo ja wiem... Nie mam wyrobionego zdania na ten temat. Nie znam dokładnie akt, pod tym względem panowie adwokaci mają przewagę. — A poprzednio?
— Poprzednio bywało różnie: raz nie stawili się świadkowie, raz pozwany, nie przyszed-

powód, potem zachorował lawnik...
— Sąd idzie, proszę wstać! — Nareszcie — mówi ktoś za mną. — Podali mi nie za świadka i już dziewiąty raz tu przychodzę.
— Wysoki Sądzie! wobec nie stawienia się świadka X, wnoszę o odroczenie rozprawy...
Spotykam pana mecenasa na korytarzu, wyjmując szybko aparat...
— Czy rzeczywiście zeznała świadka X są niezbędne dla ustalenia prawdy materialnej?
— Bo ja wiem... Rewelacji się nie spodziewam. Zresztą mojemu klientowi i tak już nie pomoże, sprawę ma przegrana. Pozostaje tylko przewieknie całej tej historii. O to prosił mnie klient, Mój klient — mój pan.
Oto i sędzia. Aparatki działa...
— Jak to się stało, że sprawa K. przeciwko Z. po raz dziesiąty spada dziś z wózkandy?
— Jak to — jak? Był wniosek...
— Wniosek może być słuszny lub nie. Do której kategorii zaliczyłby pan ten, nas interesujący?
— Bo ja wiem... Nie mam wyrobionego zdania na ten temat. Nie znam dokładnie akt, pod tym względem panowie adwokaci mają przewagę. — A poprzednio?
— Poprzednio bywało różnie: raz nie stawili się świadkowie, raz pozwany, nie przyszed-

radzko korzysta z przysługującego mu prawa ukarania niesumiennego świadka grzywną.
Winni pełnomocnicy stron? Winni. Bo często nadużywają uprawnień procesowych, nie licząc się z interesem społecznym.
A my? Świadkowie? Ich kuzyni i przyjaciele. My też. Bo wciąż jeszcze grzeszymy ciagotami do anarchizmu.
Więc kto winien? Zgamtwana sprawa. A aparat, który by ją rozwikłał brak...
B. JACHIMOWICZ

SCHOWAJMY nasz aparatik, już nam nie potrzebny. I podejmujemy zebrane dzięki niemu dowództwa. Dadzą nam odpowiedź na pytanie: dlaczego wciąż tak nas neka przewlekłość postępowania sądowego?
Sąd winien? Winien. Bo często sędziowie nie przygotowani do sądenia, nie znają sprawy, łatwo godzą się na odroczenie. Bo nie potrafili zabezpieczyć egzekucji wydawanych przez siebie nakazów i zarządzeń.

A kto będzie płacił mandat? Fot. Wł. Nieżywiński



Dni Oświaty, Książki i Prasy

W trzecim dniu imprez zorganizowanych z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się szereg spotkań z li-



teratami i dziennikarzami, otwarcie nowych wystaw itp. W Gdańsku - Chemicie (w bibliotece) wieczór autorski Marii Pruszkowskiej o godz. 18. We Wrzeszczu o g. 18 w klubie garnizonowym oficerskim spotkanie z kandydatem na

red. Milewskim, a w Klubie „Hermes” we Wrzeszczu z kierownictwem tygodnika „Bandera”. W bibliotece przy ul. Mariackiej w Gdańsku o życiu kulturalnym w XX-leciu mówić będzie mgr Kochanowska. W GDYNI przy Skwerze Kościuszki o godz. 13 nastąpi otwarcie wystawy: XX-lecie Miejskiej Biblioteki w Gdyni. O g. 16 przy ul. Tetmajera w Gdyni eliminacje konkursu czystelniczego uczniów zakładowych szkół budowlanych. Na zdjęciu: Wystawa przy ul. Długiej 12 w Gdańsku pt. „Przyjaźń, pomoc, współpraca między Polską a Związkiem Radzieckim”.

Fot. W. Nieżywiński

Młodzież gdyńska w czynie przedwyborczym

Grono nauczycielskie Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych i Technikum Budowlane w Gdyni - Orliwie (aleja Zwycięstwa 194) wraz z uczniami, w tym również zrzeszonymi z ZMS i ZHP realizuje szereg czynów dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu i rad narodowych. Młodzież bierze udział w odwiecznym dziele pomieszczenia Ośrodka Zdrowia w Chylonii. Podobne prace wykonują również w siedzibie Komendy Hurca w Gdyni.

Poza tym uczniowie Zasadniczej Szkoły Technikum Budowlanego uporządkują teren przyszkolny na odcinku 150 m oraz boisko szkolne wraz z nawielacją całego terenu. Biorą one także udział (jak już informowaliśmy) w pracach porządkowych w Ogrodzie Zoologicznym w Oliwie. Oprócz tego młodzież technikum zrzeszona w ZMS i ZHP zgłosiła się do pomocy w pracach komisji wyborczej nr 35. (zm)

Za wybitne osiągnięcia w twórczości radiowej

Komitet do Spraw Radio i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” - rozdzielił doroczne nagrody za wybitne osiągnięcia w twórczości radiowej i telewizyjnej w roku 1964. Wśród laureatów znajdują się dwaj pracownicy Rozgłośni Gdańskiej, twórcy słuchowiska „Westerplatte”: Kazimierz Radowicz - autor i Jan Bologaty - reżyser. Słuchowisko „Westerplatte” w dniu 1 września ubiegłego roku zostało nadane w programie ogólnopolskim Polskiego Radia. Wczoraj prezes komitetu Włodzimierz Sokorski wręczył laureatom w Warszawie przyznane nagrody.

I na wiosnę można się zatruć grzybami

Woj. Stacja San. Epid. przypomina i ostrzega amatorów grzybów, że łatwo jest pomylić trujące pomuchle (piestrzenice kasztanowata) ze smardzami. Jad pomuchli jest tak silny, że nie pomaga nawet obgotowanie grzybów. Objawy zatrucia po ich spożyciu występują dopiero w 8-24 godzinach. Grzyby ten ma białą nóżkę z ciemnym, brązowym, podfaldowanym kapeluszem o średnicy 2-8 cm.

Niebezpiecznie również jest jeść surowe, solone olszówki. Grzyby te można jeść tylko rozdrobnione, obgotowane (przy tym wodę trzeba odlać). Zjedzone na surowo mogą spowodować niebezpieczne nawet dla życia zatrucie. W marcu br. 2 rodziny z Oliwy i Wrzeszcza zatruci się olszówkami, tak że musiano je ratować w szpitalu. Objawy zatrucia mogą wystąpić już po kilku godzinach (wymioty, bóle żołądka itd.), mogą również spowodować przykre uczulenia.

Z kroniki wypadków

Na ul. Kartuskiej w Gdańsku w pobliżu ul. Sowińskiego włączający się od ruchu samochodów ciężarowy „Star” prowadzony przez Tadeusza N., zjechał drogę, jadącemu w kierunku Zaborni „Trabantowi”. W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone.

32-letni Stanisław B. w wyniku potrącenia na ul. Świętokrzyskiej w Gdyni przez „Nysę” nr rej. GS 0542, prowadzoną przez Brunona W. - doznał obrażeń.

Czesław K. ze Słupska, jadąc „Moskwicem” nr rej. EO 9754, wpadł w Rumli na drzewo. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie uśnięcie kierowcy, który w efekcie odniósł ciężkie obrażenia.

24-letni Aleksander K. wpadł na ul. 3 Maja w Gdańsku pod „Warszawę” nr rej. GA 2354, prowadzoną przez Zygmunta K. Szczęśliwie przejechał nad nią, nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Druk: GZG zam. 931 D-8



OSIĄGNIĘCIA I ZAMIERZENIA

Powołano Miejską Komisję Przydziału Mieszkań w skład której weszli działacze społeczni, wprowadzono punktację potrzeb, przydział mieszkań odbywa się obecnie jawnie przez zgłaszanie publicznie listy osób otrzymujących mieszkania.

Tyle pokrótce, dosłownie w telegraficznym skrócie o realizacji programu wyborczego MK FJN za lata 1961-65 w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w Gdańsku. Tyle o naszych osiągnięciach, a zamierzenia?

NOWY PROGRAM WYBORCZY MK FJN, który realizować będą w nowej kadencji rad narodowych i Sejmu PRL wybrani przez nas radni MRN w Gdańsku zakłada, że w latach 1966-70 mieszkańcy Gdańska otrzymają nowych 40 tysięcy izb mieszkalnych. Budowa nowych osiedli i bloków mieszkalnych koncentrować się będzie przede wszystkim w rozpoczętych już osiedlach takich jak Przymorze, Oliwa, Brzeźno, Dolne Miasto, Orunia. Na gdańskiej Starówce kontynuowane będzie budownictwo plombowe, co umożliwi zakończyć ostatecznie odbudowę Starówki.

W porównaniu z obecną pięcioletnią kadencją, bo o 22 proc. wzrosną nakłady na remonty starych budynków, a 10 mln złotych przeznacza się na remonty budynków prywatnych. Głównym realizatorem budownictwa mieszkaniowego w latach 1966-70 będzie spółdzielczość mieszkaniowa, posiadająca możliwości wykorzystania poważnych rezerw, a tym samym zwiększenia planu rzeczowego budownictwa.

REPERTUAR Wojewódzkiej Sceny Amatorskiej w Gdańsku

Na wniosek komisji artystycznej zarząd oddziału wojewódzkiego Związku Teatrów Amatorskich w Gdańsku zaprosił repertuar dla swej sceny do końca bieżącego roku. Najbliższą premierą, która odbędzie się w dniu 8 maja br. w MDK w Nowym Porcie, będą bajki „Skarby króla Magemona” oraz „Bajka o Macjaku” w wykonaniu produkcyjnego zespołu Iłkarskiego PDK z Nowego Dworu.

Drugim spektaklem w maju br. na tej samej scenie będzie sztuka Wróbla „Bracia”, w wykonaniu zespołu dramatycznego ZNP z Kwidzyna. W programie wokalnemuzyycznym o tematyce morskiej w czerwcu wystąpi ehor Hartwiga z Gdyni, zespół Technikum Łączności z Gdańska, zespół Stożek Gdańskiej oraz zespół WDK.

Po przerwie urlopowej w lipcu i w sierpniu br. następną imprezą będzie wrześniowy wieczór orkiestry i chóru obejmujący również zespoły i estradę wojskową z Gdyni. W październiku amatorskie zespoły studenckie będą się pojawiały w Klubie „Zaka” w Gdańsku, zaś w listopadzie odbędzie się na scenie Morskiego Domu Kultury wieczór poezji i piosenek radzieckiej.

ZANIEDBANIE...

„Od niedzieli sprawdza się listy wyborców do rad narodowych i Sejmu. I my chcielibyśmy to zrobić, ale prosimy o ułatwienie nam tej czynności - pisze do nas p. Andrzej Skórko. - Mieszkamy przy ul. Drożyni (obok Abrahama) w Oliwie. U nas o wyborach nie słychać, a szczególnie nie widać. Z gazet i radia znamy kandydatów, znamy terminy, ale nie znamy zasięgu swych okręgów wyborczych, ani punktów i numerów obwodowych komisji wyborczych. Nie wiemy, gdzie mamy się udać, aby sprawdzić listy wyborców”.

OD REDAKCJI: Winę za brak owych danych ponosi administracja, do której obowiązków należało wywieszenie we wszystkich domach plakatu i zawiadomienie, dotyczących wyborów do rad narodowych i Sejmu. Sądymy, że te zaniedbania będą szybko naprawione.

Migawka Wyborcza

Kategoria II

Restauracja „Bałtyk” w Wejherowie ma kategorię II. Nie domagam się by najmniej, aby podnieść ją do rangi kategorii I, ale nie buntuję się przeciwko temu, aby niektóre jej właściwości przejęły restauracje kategorii I. Np. czytanie karty rozpoczynamy od słów: „Kierownictwo zakładu wita mile gości i poleca.” Po dwukropku następuje ją nazwy 3 zup, 19 dań

drugich, 12 dodatków, 5 deserów i 10 zakąsek. Lekturę kończymy zdaniami „Realizujemy zasadę: konsument ma zawsze rację”. Za krótko byłem w Wejherowie, aby stwierdzić, że nie jest to tylko hasło. Ale karta, jako taka, owszem, owszem... erg

Dziwny zwyczaj

Do kiosku „Przedownik” przy ul. Wiśniej (w pobliżu domu nr 9) w Gdańsku podchodzi klient. Widząc swoje ulubione papierosy „Giewont” prosi sprzedawcę o 4 paczki. - I co więcej? - Dziękuję. Wszystko. Sprzedawca rzucając paczkę papierosów „Wista”, mówi: - Albo weźmie pan i papierosy „Wista”, albo nie dostanie pan żadnych.

Na takie dictum klient zrezygnował z zakupu. Pragnął by tylko się dowiedzieć, czy Spółdzielnia Inwalidów „Przedownik” wydała takie zarządzenie, czy też opisany fakt stanowi jakiś nieprzyjemny wyjątek. (h)

Imponujący przegląd dorobku ognisk artystycznych

W sali koncertowej Podstawowej Szkoły Muzycznej w Gdańsku przy ul. Gnilewskiej, pod kierownictwem dyr. Z. Jackiewicza o 17.30 w uł. niedzielę przegląd dorobku ognisk artystycznych Wybrzeża.

Zmiany w kierownictwie gdańskiego wydz. handlu

Z dniem 1 maja br. stanowisko kierownika Wydziału Handlu Prezydium MRN w Gdańsku objął dotychczasowy kierownik referatu Wydziału Finansowego Zdzisław Czajzyński. Dotychczasowy kierownik Wydziału Handlu Witalis Załewski został dyrektorem MHD Art. Spożywcze Gdańsk - Śródmieście.

Kolejarze przygotowani do przewozu wycieczek szkolnych

Maj jest tradycyjnym miesiącem wycieczek szkolnych, które tłumnie nawiedzają w tym czasie m. in. i trójmieście. W związku z tym gdańscy kolejarze przygotowali się starannie do tegorocznych przewozów wycieczek młodzieży szkolnej. Spodziewają się oni przybycia do trójmiasta oraz do Malborka ogółem 15 pociągów nadzwyczajnych z młodzieżą turystami, w tym 8 pociągów z rejonu Poznania, 2 z Warszawy, a także z Katowic, Szczecina, Lublina i Opola.

Tajowo

MIASTA-WSI CIĄG DALSZY... Zakłócający upragniony w noocy spokój mieszkańców ulicy Polzka z Bojdańca we Wrzeszczu pies „ogrodowy” był już tematem naszej notki w ubiegłym roku. Notka poskutkowała, ale niestety tylko na pewien czas. Pies znów nocuje w ogrodzie i ujada.

Zgubiono... znaleziono...

Koło o przyczepie samochodowej znalazł w dniu 26 bm. na jednej z ulic gdańskiej dzielnicę Ujejskiego Alfons Rysier, zam. przy ul. Goszczyńskiego nr 6 „B”. Właściciel przesyła jest o zgłoszenie się po odbiór zguby po godzinie 16.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 59 w Gdańsku - Olszynie znalazły przed paroma dniami na jednej z ulic tej dzielnicy miasta białe koralki (3 litanie sznurki). Zgubę tę prosimy odebrać w sekretariacie szkoły.

Ucznielce Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Gdańsku - Wandę Hofman zawiadamiamy, że jej koszyk z dokumentami znajduje się w dziale „Smialo i szczerze”.

„Królowa Śnieżka” raz jeszcze

„Królowa Śnieżka”, widowisko trzykrotnie wystawiane przez ponad 120-osobowy zespół dziecięcy gdyńskiego Społecznego Ogniska Baletowego, cieszy się takim powodzeniem, że nie dla wszystkich chętnych wystarczyło biletów. Interwencje pomocy „Królowa Śnieżka” raz jeszcze znajdzie się na scenie Teatru Muzycznego w Gdyni w dniu 9 maja o godz. 11. Bilety będą do nabycia w baraku przy ul. Władysława IV (róg Batorego) w Gdyni w dniach od 3 do 8 maja między godziną 16-18.

O tym wcale wiedzcie

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE O g. 16 min. 30 w sali filii PG mgr W. Łobodziec z Gliwic wygłosi referat naukowy pt. „Rozkład dawek promieniowania i CO⁶⁰ w ośrodku niejednorodnym. O średniowiecznej plastyce gdańskiej mówił będzie na kur się pt. „X wieków Gdańska” mgr Barbara Tucholka. Od czytelników oczekujemy, że przybycia do trójmiasta oraz do Malborka ogółem 15 pociągów nadzwyczajnych z młodzieżą turystami, w tym 8 pociągów z rejonu Poznania, 2 z Warszawy, a także z Katowic, Szczecina, Lublina i Opola.

„Stutthof 1965” wystawa fotografii M. Murmana

W Klubie GTPS w Gdańsku czynna jest wystawa fotografii Mariana Murmana pt. „Stutthof 1965”. Kilkadziesiąt planz obrazuje obecny wygląd byłego hitlerowskiego obozu śmierci. Oczywiście nie sposób za pomocą rejestracji dzisiejszego wyglądu obozu oddać groźny tamtych wojennych lat, niemniej pouczająca do wystawy. Blok, w którym skazani na śmierć więźniowie oczekiwali na wykonanie wyroku, krematorium, fragment paleniska z ludzkimi kośćmi na rusztach - to jeszcze dziś napawa grozą. Na zdjęciu - fragment wystawy.

Fot. Wł. Nieżywiński